

Wsiewołod Wołczew

Przebieg realizacji planu "Burza" na Lubelszczyźnie

Rocznik Lubelski 5, 213-234

1962

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSIEWOŁOD WOŁCZEW

PRZEBIEG REALIZACJI PLANU „BURZA” NA LUBELSZCZYŹNIE

1. UWAGI WSTĘPNE

Sytuacja w województwie lubelskim w okresie okupacji i w pierwszych latach po wyzwoleniu rozwijała się pod wpływem szeregu czynników, które zadecydowały o szczególnej zaciętości walki klasowej na tych terenach we wspomnianym wyżej okresie.

Wynikało to z obiektywnej sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej, która się ukształtowała na wsi lubelskiej w okresie okupacji i której wynikiem było narastanie sprzeczności pomiędzy chłopstwem w ogóle i warstwami robotników rolnych i małorolnych chłopów w szczególności, a silnym i wpływowym obszarnictwem, związanym z najbardziej reakcyjnymi ugrupowaniami nielegalnymi i znajdującym często wspólny język z okupantem.

Rozwój tych sprzeczności miał decydujący wpływ na to, że Lubelszczyzna w przeddzień wyzwolenia stanowiła masową bazę dla sił rewolucyjnych i demokratycznych z PPR na czele oraz że Armia Ludowa rozporządzała na tych terenach pokaźną siłą zbrojną.

Obok tego duże znaczenie dla rozwoju wypadków w województwie lubelskim miał fakt, że tereny jego znajdowały się w bezpośrednim zasięgu oddziaływania frontu wschodniego, a zarazem stanowiły bazę działalności radzieckich oddziałów partyzanckich. Miało to niewątpliwie poważny wpływ na radykalizację mas i rozwój obozu skupionego wokół PPR.

Znalazło to wyraz w szerokim rozwoju rad narodowych, które stanowiły załóżki przyszłej władzy ludowej, w szybkim wzroście liczebnym AL i wpływów PPR na wsi lubelskiej oraz w postępującym procesie radykalizacji dołów organizacji obozu londyńskiego. Właśnie te zjawiska leżały u podstaw szczególnej zaciętości walki klasowej na tych terenach, zarówno w przeddzień, jak i w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Z drugiej strony zasadnicze znaczenie dla rozwoju sytuacji na Lubelszczyźnie miał fakt, że ugrupowania polityczne i wojskowe obozu londyńskiego posiadały tu w okresie okupacji i w chwili wyzwolenia duże wpływy polityczne i organizacyjne.

Poważny wpływ na rozwój sytuacji na Lubelszczyźnie w pierwszym okresie Polski Ludowej wywarły wreszcie niewątpliwie wydarzenia, które zaszły w chwili samego wyzwolenia oraz w okresie pierwszych dni kształtowania się władzy ludowej. Wydarzenia te związane były z realizacją planu „Burza” na tych terenach i miały miejsce w okresie dwóch—trzech tygodni po wyzwoleniu.

Artykuł niniejszy jest próbą ukazania niektórych problemów, zwią-

zanych z tym krótkim w czasie, ale ważnym pod względem następstw okresem. Zagadnienia niżej omówione nie znalazły w zasadzie dotychczas szerszego naświetlenia ani w literaturze historycznej, ani w literaturze pamiętnikarskiej w kraju. W związku z powyższym artykuł oparty został o nieliczne opracowania krajowe, których treść wiąże się z omawianym niżej zagadnieniem, niektóre opracowania emigracyjne wydane na Zachodzie oraz przede wszystkim o dokumenty organizacji wchodzących w skład obozu londyńskiego, znajdujące się w archiwach Zakładu Historii Partii i MSW w Warszawie oraz KW MO w Lublinie.

Poważną pomoc stanowiły też wspomnienia i relacje działaczy PPR zebrane przez Archiwum Zakładu Historii Partii w Warszawie i Składnicę Akt Partyjnych przy KW PZPR w Lublinie.

Dostępne do badań materiały archiwalne i wydawnictwa są niewątpliwie niewystarczające do całkowitej oceny wypadków i sytuacji w omawianym okresie. Stąd też artykuł niniejszy nie może wyczerpać zagadnienia w całości i stanowi próbę pokazania tylko niektórych problemów, związanych z okresem wyzwolenia w województwie lubelskim.

2. ZAŁOŻENIA OGÓLNE PLANU „BURZA”

Plan „Burza” narodził się na przełomie 1943—44 roku i był uzupełniany w miarę zmiany sytuacji politycznej i wojennej. Szybkie zbliżanie się Armii Radzieckiej ku granicom Polski zmusiło obóz londyński do zrewidowania swoich pierwotnych założeń, które przewidywały, że wyzwolenie Polski nastąpi w oparciu o powszechne powstanie zbrojne przy pomocy aliantów zachodnich i armii polskiej na Zachodzie.

Realizacja planu powszechnego powstania miała zapewnić wyzwolenie kraju przy zachowaniu władzy klas posiadających i utrwalenia jej na ziemiach Zachodniej Ukrainy, Białorusi i południowej Litwy, oraz likwidację sił rewolucyjnych¹.

Plan ten wobec faktu zbliżania się Armii Radzieckiej do granic Polski, nie odpowiadał już celom politycznym klas posiadających, ponieważ zwycięskie powstanie powszechne, a co za tym idzie dezorganizacja zaplecza wojsk hitlerowskich — doprowadziłyby w praktyce do przyspieszenia wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką, będącą klasowym sojusznikiem

¹ Józef Kowalski, Władysław Góra, *Z zagadnień utworzenia i utrwalenia państwa ludowego w latach 1944—1946*, Polska Akademia Nauk, Zeszyty problemowe nauki polskiej. N. XXIV, 1961, str. 47.

Jednocześnie w sprawie powyższej w depešy z dnia 12 X 43 r. dowódcy AK Bora-Komorowskiego do Sosnkowskiego czytamy: „Nawet w lepszej dla nas ewentualności, że niemiecka armia w momencie kapitulacji stać będzie na wschód od naszej granicy, liczyć się musimy z koniecznością walki z V kolumną sowiecką wewnątrz kraju. Zeby skutecznie przeciwdziałać temu niebezpieczeństwu wydaje się konieczne:

- 1) Jak najintensywniejsze uzbrojenie już obecnie Armii Krajowej.
- 2) W momencie krytycznym jak najszybsze wprowadzenie do kraju nie tylko nowych oddziałów z zagranicy, ale i kilka wielkich jednostek anglosaskich wyposażonych głównie w jak najszerze pełnomocnictwa dla walki z anarchią i zapewnienia bezpieczeństwa”. — Cytuję w ślad za Aleksandrem Skarżyńskim. *Polityczne przyczyny powstania warszawskiego 1944 r.* Rozprawa doktorska, Warszawa 1960 r. WSNS (maszynopis).

polskich sił rewolucyjnych i przyspieszyłyby rozgromienie Niemiec hitlerowskich przez ZSRR².

Należy jednak podkreślić, że przywódcy polskich klas posiadających w tym okresie nie tylko zdawali już sobie sprawę z tego, że wyzwolenia Polski dokona Armia Radziecka, lecz także z tego, że siły rewolucyjne z PPR na czele wystąpią jako przedstawiciele nowej, ludowej państwowości³.

Właśnie dlatego obóz londyński był przeciwny w ogóle jakimkolwiek zbrojnemu wystąpieniu przeciwko okupantowi, które by mogło okazać pomoc Armii Radzieckiej.

Jednak w konkretnej sytuacji, stojąc w obliczu postępującego procesu radykalizacji mas, rosnących wpływów sił rewolucyjnych i demokratycznych, skupionych wokół PPR oraz w obliczu wyzwolenia ziem polskich przez armię państwa socjalistycznego, a zarazem biorąc pod uwagę szeroką opinię społeczną w kraju i zagranicą, przywódcy obozu londyńskiego byli zmuszeni do organizacji przynajmniej ograniczonych wystąpień zbrojnych przeciwko okupantowi⁴.

W tej sytuacji powstał plan „Burza”. Jako operacja wojskowa, plan „Burza” nie posiadał większego znaczenia, ponieważ wszelka akcja wojskowa sprowadzała się do wystąpienia przeciwko cofającym się „oddziałom tylnym straży tylnych”⁵ armii niemieckiej oraz do zajęcia w miarę możliwości ważniejszych miejscowości przed wstąpieniem Armii Radzieckiej⁶. Jednocześnie dowódcy AK mieli unikać, dopóki pozwalała na to sytuacja, wszelkich kontaktów z Armią Radziecką, a tym bardziej z Wojskiem Polskim, oraz prowadzić działania samodzielnie⁷.

Już z samego faktu, że plan „Burza” miał być realizowany przez oddziały AK w izolacji od działań Armii Radzieckiej, wynika, że akcja wojskowa przeciwko okupantowi nie stanowiła bynajmniej głównej treści tego planu, a tylko ogniwo pomocnicze, ponieważ powodzenie jakiegokolwiek akcji wojskowej o szerszym znaczeniu, bez ścisłego współdziałania z nacierającą Armią Radziecką, w warunkach wielkiej koncentracji wojsk hitlerowskich w pasie przyfrontowym, było niemożliwe.

Po zajęciu poszczególnych miejscowości część oddziałów AK i przedstawiciele administracji cywilnej rządu londyńskiego mieli ujawnić się

² Antoni Przygoński, *PPR w walce o koncepcję ustrojową przyszłej Polski i o utworzenie ludowo-demokratycznej reprezentacji narodu*. Szkice z dziejów Polskiego Ruchu Robotniczego w latach okupacji hitlerowskiej, Cz. III, Warszawa 1961, str. 36.

³ W sprawie tej rozkaz Bora-Komorowskiego z dn. 4 V 1944 r. zatytułowany: „Wytyczne społeczno-polityczne na okres powstania”, stwierdza: „Równocześnie może być podjęta próba politycznego opanowania kraju przez utworzenie „rządu ludowego” pod hasłami ogólnodemokratycznymi. Ta forma dywersji będzie szczególnie groźna wskutek wykorzystania istniejących naturalnych antagonizmów społecznych”. Natomiast w depeszy do Sosnkowskiego z dn. 17 VI 1944 r. Bór-Komorowski donosił, że komuniści mają zamiar utworzyć rząd w Lublinie lub Białymstoku. Por. A. Skarżyński, *O decyzji podjęcia walki w Warszawie*, Wojskowy Przegląd Historyczny, Warszawa 1959, nr 1, str. 255—256.

⁴ A. Skarżyński, *Cele polityczne „Burzy” a sprawa wybuchu powstania warszawskiego*. Najnowsze dzieje Polski, t. II, Warszawa 1959 r. str. 14.

⁵ *Polskie Siły Zbrojne*, (w d.c. PSZ), t. III, Londyn 1951, str. 556—557.

⁶ Jerzy Pawłowicz, *Z dziejów konspiracyjnej KRN 1943—1944*, Warszawa 1961, str. 107—108.

⁷ PSZ, t. III, str. 563.

wobec dowództwa Armii Radzieckiej i wystąpić jako legalne władze polskie, podlegające wyłącznie Krajowej Delegaturze w Warszawie i rządowi londyńskiemu⁸. Wytyczne te dotyczyły terenów po obu stronach Bugu w granicach Polski przedwrześniowej⁹.

Jednocześnie tworzono nową podziemną organizację dla kontynuowania walki z władzą radziecką na terenach wschodnich i z siłami rewolucyjnymi w kraju na zachód od Bugu¹⁰.

A więc założenia planu „Burza” podporządkowane były kilku zasadniczym celom.

Na ziemiach wschodnich chodziło o zadokumentowanie, że jedyną legalną władzą na tych ziemiach są czynniki reprezentujące obóz londyński¹¹.

Na terenach położonych na zachód od Bugu realizacja planu „Burza” miała doprowadzić do ustanowienia władzy klas posiadających i przechwycenia w ten sposób inicjatywy z rąk sił rewolucyjnych, skupionych wokół PPR i KRN¹².

Jednocześnie chodziło o niedopuszczenie do spontanicznego wystąpienia ludności przeciwko okupantowi, które mogło pogłębić procesy radykalizacji w masach, oraz o utrzymanie wpływów obozu londyńskiego w społeczeństwie¹³ i zademonstrowanie swego udziału w walce z faszyzmem hitlerowskim wobec opinii publicznej na Zachodzie¹⁴.

Chodziło wreszcie wyraźnie o spowodowanie represji w stosunku do AK i czynników związanych z obozem londyńskim ze strony władz radzieckich na ziemiach wschodnich w celu podsycenia i rozszerzenia nastrojów antyradzieckich i antykomunistycznych w kraju oraz w celu wykorzystania tych represji do zaognienia stosunków między ZSRR i aliantami zachodnimi. W tej sprawie Bór-Komorowski, Komendant Główny AK, w następujący sposób scharakteryzował cele planu „Burza”: — „Dając Sowiетom minimalną pomoc wojskową, stwarzamy im jednak trudności polityczne. AK podkreśla wolę narodu w dążeniu do niepodległości. Zmusza to Sowiety do łamania naszej woli siłą i stwarza im trudności w rozsadzaniu naszych dążeń od wewnątrz”¹⁵.

Całość założeń politycznych planu „Burza” wiązała się wreszcie z rachubami obozu londyńskiego na to, że musi dojść nieuchronnie do konfliktu zbrojnego pomiędzy aliantami zachodnimi i ZSRR¹⁶.

Stanowisko to zadecydowało też, wobec utworzenia PKWN i wyjazdu Mikołajczyka na rozmowy do Moskwy, o wywołaniu powstania warszawskiego¹⁷.

⁸ Tamże, str. 558—559, 563.

⁹ J. Pawłowicz, o.c., str. 106—107.

¹⁰ PSZ, t. III, str. 556—567.

¹¹ J. Pawłowicz, o.c., str. 107—108.

¹² Tamże, str. 115—122.

¹³ Tadeusz Bór-Komorowski, *Armia podziemna*, Londyn 1952, Wyd. drugie, str. 217—218.

¹⁴ A. Skarżyński, *Cele polityczne „Burzy” a sprawa wybuchu powstania warszawskiego*. Najnowsze dzieje Polski, t. II, Warszawa 1959, str. 24—25.

¹⁵ Jerzy Kirchmayer, *Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1952, Załącznik Nr 1, str. 441—443.

¹⁶ Tamże, str. 44.

¹⁷ A. Skarżyński, *O decyzji podjęcia walki w Warszawie*, *Wojskowy Przegląd Historyczny*, 1961, nr 1, str. 262—264.

Realizację planu „Burza” rozpoczęto już w styczniu 1944 r. na Wołyniu przez jednostki 27. dywizji AK, które pierwsze znalazły się w sytuacji bezpośredniego współdziałania z nacierającą Armią Radziecką. Następnie „Burza” objęła Lwowskie i Wileńskie.

Komenda Główna AK już w trakcie realizacji planu „Burza” na Wołyniu, gdy doszło do bezpośrednich kontaktów dowództwa 27. dywizji AK z dowództwem Armii Radzieckiej, w marcu 1944 r. wydała wytyczne zawierające warunki współdziałania z wojskami radzieckimi¹⁸. Warunki te, które traktowały Wołyń jako część składową ziem polskich, były dla władz radzieckich całkowicie nie do przyjęcia i wpłynęły na zaognienie stosunków między oddziałami AK a administracją radziecką.

Na Wileńszczyźnie, gdzie przez cały okres okupacji oddziały AK prowadziły otwartą walkę z radzieckimi oddziałami partyzanckimi, po wyzwoleniu dowództwo AK i przedstawiciele Delegatury Okręgowej rządu londyńskiego, zgodnie z wytycznymi planu „Burza” nie respektowali zarządzenia dowództwa radzieckiego i praktycznie ignorowali władzę radziecką na tych terenach¹⁹.

W konsekwencji wszystko to doprowadziło do tego, że AK i czynniki delegatury zostały potraktowane przez władze radzieckie jako siły zdecydowanie wrogie.

W ten sposób realizacja planu „Burza” na kresach wschodnich, aczkolwiek nie przyniosła oczekiwanych rezultatów w postaci zaostrenia stosunków między ZSRR i aliantami zachodnimi, stworzyła jednak płaszczyznę do mobilizacji antyradzieckich i antyrewolucyjnych nastrojów w kraju.

3. ZAŁOŻENIA PLANU „BURZA” W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

Plan „Burza” na terenach województwa lubelskiego w swoich założeniach był kontynuacją „Burzy” na terenach wschodnich, z tą jednak różnicą, że tu jego ostrze polityczne było skierowane nie tylko przeciw ZSRR, lecz przede wszystkim przeciwko siłom obozu rewolucyjnego z PPR na czele.

Siły obozu londyńskiego w lubelskim zostały wzmocnione jednostkami 27. dywizji AK, które po przekroczeniu Bugu w czerwcu 1944 r. zostały dozbrojone i dokompletowane²⁰.

Ogółem w lubelskim, w ramach realizacji planu „Burza”, miały wziąć udział następujące jednostki AK: 3. dywizja piechoty w składzie 8. i 9. pułków piechoty, 9. dywizja piechoty w składzie 34. i 35. pułków piechoty i dywizjon 9. pułku artylerii lekkiej, 27. Wołyńska dywizja piechoty²¹ oraz 15. i 7. pułki piechoty²². Całością akcji miał dowodzić dowódca IV lubelskiego okręgu AK płk. Kazimierz Tumidajski, ps. „Edward” - „Marcin”.

¹⁸ A. Skarżyński, *Cele polityczne „Burzy...”*, str. 32—33.

¹⁹ Tamże, str. 39—40.

²⁰ T. Bór-Komorowski, o.c., str. 196—199.

²¹ PSZ, t. III, str. 623.

²² Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29.VII.1944 r. Do „Murzy-na”, Archiwum Zakładu Historii Partii. (w d.c. AZHIP), Zespół Delegatury Rządu R.P. na kraj, syg. 202/I-9.

3. dywizja piechoty powstała w oparciu o Zamojski i Lubelski Inspektoraty AK, 9. dywizja piechoty w oparciu o Bialski i Chełmski Inspektoraty AK, 27. dywizja piechoty koncentrowała się w lasach parczewskich w rejonie Ostrowa Lubelskiego²³, 15. pułk piechoty w rejonie Puław i 7. pułk piechoty w rejonie Krasnegostawu²⁴. Niezależnie od tych zgrupowań do akcji przygotowane zostały oddziały konspiracyjne w większych miastach²⁵.

„Okręg miał za zadanie — jak stwierdzały założenia planu „Burza” — nękać wycofującego się nieprzyjaciela i opanować ośrodki miejskie w momencie zbliżenia się Armii Radzieckiej”²⁶.

W związku z tym 3. dywizja piechoty miała działać w rejonie Hrubieszów — Zamość — Szczepieszyn, 9. dywizja piechoty w rejonie Biała Podlaska — Międzyrzec — Łuków, 27. dywizja piechoty w rejonie Parczew — Lubartów z gotowością zajęcia Lublina²⁷.

Zgrupowania dywizyjne rozpoczęły koncentrację już w czerwcu 1944 r., aby być w pełnej gotowości do wykonania zadań z chwilą przekroczenia Bugu przez Armię Radziecką²⁸.

Mimo skoncentrowania już w czerwcu 1944 r. poważnych sił dowództwo AK starało się unikać walki, nawet w warunkach pełnego okrążenia oddziałów, przygotowanych do realizacji planu „Burza”, jak to miało miejsce pod Osuchami, gdzie w wyniku odrzucenia przez dowództwo AK propozycji dowództwa radzieckich oddziałów partyzanckich i AL, w sprawie wspólnej akcji wobec wojsk hitlerowskich, doszło do całkowitej zagłady wielkiego zgrupowania oddziałów partyzanckich AK²⁹, dowodzonych przez majora „Kalinę” (Edward Markiewicz), Inspektora Inspektoratu Zamojskiego AK³⁰.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, że w chwili, gdy zgrupowanie „Kalinę” było już otoczone przez wojska okupanta, sztab zgrupowania przeprowadził naradę w sprawie zadań, wynikających z planu „Burza” na terenie inspektoratu, z udziałem komendantów obwodów AK, nie zajmując się prawie wcale sprawą zabezpieczenia oddziałów wobec grożącego im niebezpieczeństwa³¹.

Jednocześnie, znajdujące się w odległości około 30 km, drugie poważne zgrupowanie oddziałów AK Inspektoratu Zamojskiego, także przygotowane do realizacji planu „Burza”, pod dowództwem majora „Adama” (Stefan Prus), nie przedsięwzięło żadnych środków dla okazania pomocy oddziałom zgrupowania „Kalinę”³².

²³ PSZ, t. III, str. 623.

²⁴ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29.VII.1944 r.. Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury Rządu R.P. na kraj, sygn. 202/I-9.

²⁵ PSZ, t. III, str. 623.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Nikołaj Prokopiuk, *Na Zachodnim brzegu Bugu*, Wojskowy Przegląd Historyczny, Warszawa 1961, Nr 3, str. 259—257.

³⁰ Jerzy Markiewicz, *Paprocie zakwitły krwią partyzantów*, Warszawa 1962.

³¹ Tamże, str. 23—29; 241.

³² Tamże, str. 244—245.

Na podkreślenie zasługuje też to, że podobną pozycję zajęło dowództwo 27. dywizji AK, które także działało w odosobnieniu³³, przerywając pierścień wojsk hitlerowskich w lasach Parczewskich, realizując w ten sposób, jak i dowództwo Zamojskiego Inspektoratu AK, wytyczne planu „Burzy” w sprawie unikania współdziałania z Armią Radziecką, radzieckimi oddziałami partyzanckimi i AL.

Z powyższego wynika, że oddziały AK nie miały zadania podejmowania większych walk z okupantem w ramach realizacji planu „Burza”, a sformułowane w rozkazach zadania „nękania oddziałów tylnych straży tylnych nieprzyjaciela” w praktyce miało nastąpić w tym wypadku, jeśli te „tylne straże” stanęłyby na przeszkodzie w „oponowaniu ośrodków miejskich w momencie zbliżania się Armii Czerwonej”.

Oddziały AK miały wykorzystać moment w okresie między wycofaniem się wojsk okupanta a wkroczeniem Armii Radzieckiej dla zajęcia poszczególnych miast i osiedli, ewentualnie przyspieszyć wycofanie się nieprzyjaciela z ważniejszych miejscowości przed wkroczeniem Armii Radzieckiej.

W związku z powyższym założenia planu „Burza” w terenie wyglądały w sposób następujący: W tomaszowskim komendant obwodu AK płk Wilhelm Szczepankiewicz „Drugak”³⁴ w piśmie z dnia 19 VII 1944 r. do por. „Licho” polecał: „W związku z sytuacją ogólną mobilizować rejon I... do uderzenia na niemiecką straż tylną przy wycofywaniu się. Oslaniać ludność cywilną. Utrzymać łączność z rejonem III i VI... Dywersja, zasadzki, ściąg topole na krzyżówkach”³⁵.

Identyczne rozkazy otrzymali komendanci innych rejonów tego obwodu³⁶.

W obwodzie Biłgoraj, widocznie w związku z klęską pod Osuchami, wszystkie siły AK podzielono na 4 bataliony, zgodnie z rozkazem komendanta obwodu z dnia 23 VII 1944 r. Ten sam rozkaz polecał, aby prowadzić rozpoznanie nieprzyjaciela, przygotować dla wszystkich żołnierzy legitymacje, skierować żołnierzy nie włączonych do oddziałów do dyspozycji WSOP³⁷ i powołać drużyny łączności dla utrzymania kontaktów z dowództwem³⁸.

„Rozkaz bojowy” z tego samego dnia — zawiadamiając, że wojska radzieckie sforsowały Bug, a oddziały AK zajęły Tomaszów Lubelski, Krasnobród i Józefów, polecał skoncentrowanie oddziałów wzdłuż szos: Zwierzyniec — Biłgoraj, Józefów — Aleksandrów, Frampol — Janów

³³ *Dziennik bojowy dowództwa II obwodu Armii Ludowej z lipca 1944 r.*, Z Pola Walki, Warszawa 1959, Nr 1, str. 178.

³⁴ Materiały o strukturze AK w województwie lubelskim, Archiwum KW MO w Lublinie, (maszynopis).

³⁵ Rozkaz Komendanta obwodu Tomaszowskiego AK do por. „Licho” z dnia 19 VII 1944 r., Arch. KW MO w Lublinie, Materiały Obwodu AK Tomaszów Lub. t. II, Nr 0—978, materiały nieuporządkowane (w d.c. — m.n.).

³⁶ Tamże.

³⁷ Wojskowa Straż Ochrony Powstania. Specjalne formacje AK przeznaczone do zadań policyjno-porządkowych na okres powstania.

³⁸ Rozkaz dzienny Nr 5 z dn. 23 VII 1944 r., podpisany przez Komendanta Obwodu „Narbutta”, Arch. KW MO w Lublinie. Materiały Zamojskiego Inspektoratu AK. Obwód Biłgoraj, m.n.

Lubelski, Frampol — Goraj itd. i organizować zasadzki bez określenia konkretnych zadań bojowych. Jednocześnie rozkaz przypominał, że każdy żołnierz powinien posiadać na mundurze biało-czerwony pasek³⁹.

Te legitymacje, paski oraz przede wszystkim umocnienie oddziałów WSOP wskazuje na to, że główną treścią zadań planu „Burza” na tych terenach była także sprawa wystąpienia oddziałów AK w „charakterze gospodarzy”.

23 VII 1944 r. rozkaz o tym, aby postawić „natychmiast w stan pogotowia” wyznaczone do realizacji planu „Burza” oddziały, został wydany także na terenie obwodu AK w powiecie Lublin. Rozkaz ten zalecał jednocześnie prowadzić rozpoznanie kierunku wschodniego oraz ubezpieczyć rejon koncentracji⁴⁰.

Biorąc pod uwagę przebieg działań w okresie realizacji planu „Burza” na terenie powiatu puławskiego, stwierdzić należy, że i tam działania te nie posiadały jakiegosć skoordynowanego planu⁴¹.

Jak wynika z przytoczonych wyżej danych, całość założeń wojskowych planu „Burza” na terenie Lubelszczyzny sprowadzała się w zasadzie do koncentracji sił oraz ewentualnych zasadzek na wycofujące się małe grupy nieprzyjaciela.

Jednocześnie na podkreślenie zasługuje fakt, że w realizacji planu „Burza” nie miały brać udziału wszystkie wszystkie siły AK, lecz specjalnie wyznaczone plutony i garnizony miejskie, aczkolwiek i te przeznaczone do realizacji planu „Burza” siły nie były małe.

Oddziały 27. dywizji AK po przekroczeniu Bugu liczyły przypuszczalnie po dobrojeniu i dokompletowaniu już na terenie Lubelszczyzny, około 3.000, posiadających w swojej masie doświadczenie walk z regularnymi wojskami okupanta, żołnierzy⁴².

Oddziały 9 pułku piechoty, koncentrujące się już w czerwcu 1944 r. w powiecie biłgorajskim, liczyły ponad 1700 żołnierzy, w tym ponad 1000 żołnierzy w zgrupowaniu „Kaliny” i ponad 700 w zgrupowaniu „Adama”⁴³, niezależnie od wspomnianych wyżej, powołanych w lipcu 1944 r. czterech batalionów, organizowanych w oparciu o placówki obwodu biłgorajskiego AK⁴⁴. Poza tym poważne zgrupowanie oddziałów 9. pułku piechoty istniało na terenie obwodów tomaszowskiego⁴⁵ i hrubieszowskiego AK⁴⁶.

Na innych terenach sprawa ta przedstawiała się w sposób podobny. Na przykład I batalion 34 pułku piechoty, stacjonujący w okolicach Białej

³⁹ Rozkaz bojowy z dn. 23 VII 1944 r. jak wyżej.

⁴⁰ Rozkaz przygotowawczy Nr 1 dla Komendantów rejonów z dn. 23 VII 1944 r., podpisany przez komendanta Obwodu „Jara”. Arch. KW MO w Lublinie, Arch. Okręgu Lubelskiego AK, m.n.

⁴¹ Stefan Rodak „Rola”, „Maszerują Chłopskie Bataliony”, Warszawa 1960, str. 399—418.

⁴² T. Bór-Komorowski, o.c., str. 196—199.

⁴³ J. Markiewicz, o.c., str. 244; 250—259.

⁴⁴ Rozkaz dzienny Nr 5 z dn. 23 VII 1944 r., podpisany przez Komendanta Obwodu „Narbutta”, Arch. KW MO w Lublinie, Materiały Zamojskiego Inspektoratu AK, obwód Biłgoraj, m.n.

⁴⁵ Witold Konopka, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 8531.

⁴⁶ Paweł Szevczuk, *Relacja*, Archiwum KW PZPR w Lublinie.

Podlaskiej liczył razem 503 osoby, w tym 20 oficerów, 10 podchorążych, 97 podoficerów i 376 strzelców⁴⁷.

Na terenie powiatu lubelskiego w miejscu koncentracji II batalionu 8 pułku piechoty kompania IV liczyła około 115, a kompania V 110 żołnierzy. Razem zaś w miejscu koncentracji wspomnianego batalionu, chociaż poważna część pododdziałów się nie stawiła, wspólnie z pocztem dowódcy batalionu znajdowało się 240 żołnierzy, w tym 7 oficerów⁴⁸.

W ten sposób biorąc pod uwagę, że pluton powstańczy AK w Lubelskiem liczył przeciętnie od 30 do 50 żołnierzy, a kompania od 100 do 130 ludzi, oraz że bataliony posiadały w zasadzie po 3 kompanie strzeleckie oraz oddziały specjalne, jak kompanie CKM, oddziały łączności, sanitarne, gospodarcze itd., oraz że pułki składały się z 2—3 batalionów, można szacunkowo obliczyć stany oddziałów AK, skoncentrowanych do realizacji planu „Burza” na Lubelszczyźnie, bez zmobilizowanych w ostatniej chwili placówek i garnizonów w miastach oraz bez przygotowanych sił policyjnych, na około 8—9 tysięcy żołnierzy⁴⁹.

Oddziały te były dobrze uzbrojone w broń maszynową, automatyczną, karabiny i wyposażone w dostateczną ilość amunicji. Na przykład „rozkaz bojowy” obwodu Biłgoraj z dn. 23 VII 44 r. polecał, że „każdy żołnierz musi zabrać ze sobą każdą posiadaną broń, amunicję (najmniej 60 sztuk na KB)... Przewidzieć na pluton jeden wóz parokonnny... Każdy pluton winien mieć 3 RKM-y. Na każdy RKM 260 sztuk amunicji i najmniej 8 magazynków”⁵⁰. O tym, że rozkazy te nie były gołosłowne świadczy między innymi sprawozdanie z przebiegu realizacji planu „Burza” dowódcy II batalionu 8 pułku piechoty z powiatu lubelskiego, który donosił, że dwie kompanie jego batalionu w liczbie 240 żołnierzy posiadały na uzbrojenie: 3 CKM, 3 LKM, 4 RKM, 8 sztuk nie określonej bliżej broni maszynowej i 17 automatów MP, pełne stany karabinów oraz od 30 do 60 naboju na karabin przy żołnierzach, prócz tego „4 pełne wozy skrzynek z amunicją, duże ilości granatów, materiału wybuchowego i innego sprzętu piechoty. Duże zapasy prowiantu. Ogółem taboru około 20 wozów”⁵¹.

Podobnie sytuacja wyglądała w innych terenach. W Inspektoracie Zamojskim oddziały AK posiadały oprócz własnego uzbrojenia w magazynach wielką ilość sprzętu bojowego w postaci CKM, RKM, LKM, broni automatycznej, rusznic przeciwpancernych, a nawet moździerzy⁵².

Obok przygotowań prowadzonych przez komendę AK szykowała się też intensywnie do odegrania „roli gospodarza” Lubelska Delegatura Rzą-

⁴⁷ Sprawozdanie ankietowe I batalionu, dowódca „Janusz”, Arch. KW MO w Lublinie, Materiały Biłskiego Inspektoratu AK, m.n.

⁴⁸ Sprawozdanie „Lisowczyka” do Komendy Obwodu AK w powiecie Lublin z dn. 15 VIII 1944 r., z „przebiegu akcji „Burza”, Arch. KW MO w Lublinie, Arch. Okręgu Lubelskiego AK, m.n.

⁴⁹ Na podstawie całości materiałów okręgu Lubelskiego AK i podległych mu jednostek, znajdujących się w Arch. KW MO w Lublinie.

⁵⁰ Rozkaz bojowy z dn. 23 VII 1944 r., podpisany przez Komendanta Obwodu „Narbutta”, Arch. KW MO w Lublinie, Materiały Zamojskiego Inspektoratu AK, Obwód Biłgoraj, m.n.

⁵¹ Sprawozdanie „Lisowczyka” do Komendy Obwodu AK w powiecie Lublin z dn. 15 VIII 1944 r., z „przebiegu akcji „Burza”, Arch. KW MO w Lublinie, Arch. Okręgu Lubelskiego AK, m.n.

⁵² J. Markiewicz, o.c., str. 31, 54, 255—258.

du Londyńskiego i jej ogniwa terenowe opanowane przede wszystkim przez Stronnictwo Narodowe, elementy związane z sanacją oraz przez przedstawicieli prawicy ruchu ludowego⁵³.

Wiele miejsca w przygotowaniach do objęcia władzy Lubelskiej Delegatury Rządu Londyńskiego i jej ogniw terenowych zajmowały problemy związane z rozpoznawaniem elementów rewolucyjnych i z przygotowaniem kadr do walki z tymi elementami po wyzwoleniu⁵⁴.

4. PRZEBIEG REALIZACJI WOJSKOWYCH ZAŁOŻEŃ PLANU „BURZA” W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

Przygotowania „Burzy” pod względem wojskowym i administracyjnym zostały jednak pokrzyżowane przez błyskawiczną ofensywę Armii Radzieckiej, która przekroczyła 20 VII 1944 r. Bug i w końcu lipca dotarła do Wisły. W wyniku tego dowództwo AK na niektórych terenach nie zdążyło nawet przeprowadzić ostatecznej mobilizacji i koncentracji wszystkich swoich oddziałów do wykonania zadań „Burzy” przed wkroczeniem Armii Radzieckiej, a niektóre zmobilizowane do „Burzy” oddziały AK w ogóle nie wzięły udziału w walkach z cofającymi się wojskami okupanta ograniczając się tylko do zbiórki w nakazanych rejonach koncentracji⁵⁵.

Wojska niemieckie, działające w tym okresie na Lubelszczyźnie, zostały w wyniku działań wojsk radzieckich faktycznie doprowadzone do dezorganizacji. W tej sytuacji siły, którymi dysponowało dowództwo AK, mogły okazać niewątpliwie poważną pomoc nacierającej Armii Radzieckiej.

W świetle meldunku komendy Okręgu Lublin AK — „Oddziały AK Okręgu Lublin w „Burzy” od 20 do 29 lipca 1944 r. opanowały samodzielnie garnizony miejskie: Bełżec, Wąwolnica, Urzędów, Końskowola, Lubartów, Poniatowa, Kock. Wspólnie z wojskami sowieckimi: Biała Podlaska, Chełm, Zamość, Międzyrzec, Radzyń, Łuków, Krasnystaw, Szczebrzeszyn, Lublin, Puławy, Dęblin. Zadano duże straty nieprzyjacielowi”⁵⁶.

Sprawa udziału AK w wyzwoleniu województwa lubelskiego inaczej wygląda jednak w świetle innych dokumentów. Delegatura Okręgowa Rządu Londyńskiego w sposób następujący charakteryzuje udział AK w wyzwoleniu lubelskiego na podstawie meldunków z terenu.

Nasilenie „Burzy” trwało w okresie od 20 do 29 lipca 1944 r. Obwód Puławy opanowany został przez Armię Radziecką przy współudziale oddziałów AK, Dęblin natomiast został zdobyty przez oddziały radzieckie po ciężkim bombardowaniu i zrzućcie skoczaków. Meldunek Delegatury stwierdza jednocześnie, że Zamość jak też i Chełm zajęte zostały przez

⁵³ Na podstawie całości materiałów Okręgu Lubelskiego SN-NOW, znajdujących się w Arch. KW MO w Lublinie, całości materiałów Okręgu Lubelskiego BCh, znajdujących się w Arch. KW PZPR w Lublinie oraz na podstawie materiałów sprawy Ottmara Poźniaka i innych, Sąd Wojewódzki w Lublinie Wydział IV, Nr 492/50.

⁵⁴ Na podstawie materiałów sprawy Ottmara Poźniaka i innych, jak wyżej.

⁵⁵ Sprawozdanie „Lisowczyka” do Komendy Obwodu AK w powiecie Lublin z dn. 15 VIII 1944 r., z „przebiegu akcji „Burza”, Arch. KW MO w Lublinie, Arch. Okręgu Lubelskiego AK, m.n.

⁵⁶ PSZ, t. III, str. 625.

oddziały radzieckie, z którymi do miast tych wkroczyły oddziały AK, bez bezpośrednich walk⁵⁷.

Jeśli chodzi zaś o miasto Puławy meldunek delegatury stwierdził, że 26 VII 44 r. zostało ono opanowane przez oddziały AK przy pomocy Armii Radzieckiej⁵⁸. Aczkolwiek w tym wypadku ocena wydaje się pokrywać z oceną komendy okręgu AK, to bezpośrednie materiały z obwodu puławskiego AK stwierdzają, że miasto Puławy zostało zajęte przez batalion Armii Radzieckiej przy współudziale jednostki czołgów. W walkach tych udział wzięł oddział AK w ilości 30 żołnierzy, który wykonywał przede wszystkim funkcje rozpoznawcze⁵⁹.

Podobnie wyglądało „oprowadzenie samodzielne” Lubartowa, który, jak zeznał na przesłuchaniu w dowództwie obwodu puławskiego AK plutonowy 27. dywizji AK „Uczeń”, jednostki 27. dywizji zajęły wspólnie z wojskami radzieckimi po wycofaniu się Niemców⁶⁰.

Jednocześnie 27. dywizja AK, która według założeń „Burzy” miała wziąć udział w walkach o Lublin, w których Armia Radziecka według świadectwa czynników Delegatury straciła 54 czołgi⁶¹, koncentrowała swoje siły, nie biorąc udziału w walce, w lasach koło Lubartowa mimo umowy, którą przyjęło dowództwo tej dywizji w rozmowach z dowództwem radzieckim i AL, w sprawie udziału w walce z dowódcą⁶².

W zupełnej sprzeczności z meldunkiem dowództwa okręgu AK i z meldunkiem Delegatury pozostaje relacja Klukowskiego, który nie mówi o udziale oddziałów AK w walkach o Szczebrzeszyn i stwierdza, że do Szczebrzeszyna pierwsi wkroczyli żołnierze radzieccy, a potem oddziały AK⁶³.

Nie było też żadnych bezpośrednich walk o „oprowadzenie” Białej Podlaskiej, z której wojska hitlerowskie wycofały się bez walki, po czym na ulice wyszły patrole PKB⁶⁴.

Jak wynika z przytoczonych wyżej danych — „oprowadzenie”, jak określa to meldunek komendy okręgu lubelskiego AK, poszczególnych ważniejszych miast sprowadzało się najczęściej do wstąpienia do nich obok wkraczających wojsk radzieckich bez walki lub do zajęcia ich bez walki po wycofaniu się wojsk hitlerowskich i przed wkroczeniem Armii Radzieckiej.

Udział oddziałów AK w walce z „oddziałami tylnymi straży tylnych” wojsk niemieckich charakteryzują meldunki i wspomnienia z tego okresu.

I tak na przykład udział oddziałów 15 p.p. w „oprowadzeniu” obwodu Puławy przebiegał następująco: 21 VII 1944 r. ppor. Dębicz z pięcioma żoł-

⁵⁷ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury rządu RP na kraj, syg. 202/I-9.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Uzupełnienie meldunku o dywersji za miesiąc lipiec 1944 r. z dn. 8 VIII 1944 r., Dokumenty wywiadu i kontrwywiadu Inspektoratu AK Puławy, m.n., Arch. KW MO w Lublinie.

⁶⁰ Meldunek z 27 VII 1944 r. w sprawie plutonowego „Ucznia” z 27 dywizji AK, jak wyżej.

⁶¹ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury Rządu R.P. na kraj, syg. 202/I-9.

⁶² Grzegorz Korczyński, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 2979, Rotulus 9.

⁶³ Zygmunt Klukowski, *Dziennik z lat okupacji*, Lublin 1958, str. 456—461.

⁶⁴ Michał Sokołowski, *Relacja na temat sytuacji w Białej Podlaskiej w okresie wyzwolenia*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

nierzami zaatakował kolumnę Niemców — 3 Niemców zginęło, zdobyto 4 wozy, zginął jeden żołnierz AK. 22 VII 1944 r. 7 ludzi z AK na moście, na szosie zaatakowało kolumnę Niemców — 6 Niemców zabito. Taki sam udział w walce wzięły oddziały 15 p.p. i na innych terenach puławskiego⁶⁵.

Podobny przebieg miały potyczki na terenie obwodu biłgorajskiego, gdzie na przykład w dniu 25 VII 44 r. 39-osobowy oddział pod dowództwem plutonowego „Sępa” po dłuższym organizowaniu się i poszukiwaniu cofających się oddziałów nieprzyjaciela zorganizował zasadzkę na kolumnę obozową, w wyniku czego po dziesięciominutowej strzelaninie hitlerowcy się wycofali, a oddział „Sępa” zdobył 1 furmankę, 3 kb, 3 rewolwery, 2 pistolety maszynowe i 10 skrzyń amunicji oraz wziął do niewoli 3 Niemców i jedną kobietę-Ukrainkę⁶⁶. Tak samo mniej więcej odbywała się akcja na innych terenach obwodu biłgorajskiego⁶⁷.

Do większych starć z cofającymi się oddziałami wojsk hitlerowskich zaliczyć należy walkę stoczoną w dniu 25 VII 1944 r. przez jeden z pododdziałów I batalionu 34 pułku piechoty w powiecie bialskim. W wyniku zorganizowanej zasadzki „na grobli między Józwinami i gajówką Smolarnia” oraz dwugodzinnej walki została rozbita kolumna Niemców, w skład której wchodziły między innymi dwie baterie artylerii i zdobyto: 8 dział połowych, 5 RKM, 38 koni artyleryjskich oraz inny sprzęt⁶⁸.

W większości wypadków wszystkie te walki miały jednak charakter rozbijania cofających się i zdemoralizowanych patroli lub małych kolumn niemieckich oraz nie były organizowane przez dowództwa obwodów.

Ciekawą charakterystykę przebiegu tych walk na terenie Biłgorajskiego daje w swoich wspomnieniach jedna z członkiń WSK⁶⁹: „Front w całej grozie i okazałości z wieńcem pożarów, ogłuszającym hukiem i gwizdem kul, kolumnami czołgów i samochodów, z ostatnimi bestialstwami Niemców... przewalił się jak lawina przez nas. I tylko stałe nasze oddziały leśne i placówki dorywczo i na własną rękę przez parę dni tego zamętu brały udział w nieregularnych walkach i ostrzeliwaniu cofających się Niemców”⁷⁰.

W wielu terenach udział w walce z cofającymi się oddziałami hitlerowskimi, wbrew założeniom dowództwa AK, wzięły masowo placówki i garnizony terenowe AK i BCh. Właśnie ich inicjatywa doprowadziła do spontanicznej w niektórych wypadkach akcji rozbijania i rozbijania cofających się grup i pojedynczych żołnierzy hitlerowskich. Był to żywiołowy zryw na niektórych terenach do wzięcia odwetu na okupancie ze strony szeregowych członków organizacji obozu londyńskiego.

Podkreślić należy też fakt, że wielu niższych dowódców i żołnierzy AK

⁶⁵ „Historia akcji „B” w obwodzie”, opracowana przez „Hubę”. Archiwum służby sprawiedliwości MON, Akta byłego Wojskowego Sądu Rejonowego, Nr sprawy 624/47, przeciwko Piątkowskiemu Henrykowi i innym. T. IV, (dowody rzeczowe), syg. 94/56/84.

⁶⁶ Opowiadanie plutonowego „Sępa” z przeżytych walk z Niemcami, Arch. KW MO w Lublinie, Materiały BIP AK, Obwód Biłgoraj, m.n.

⁶⁷ Całość wspomnień w sprawie „Burzy”, jak wyżej.

⁶⁸ Wniosek awansowy 1/34 Pułku Piechoty, podpisał „Lech” dowódca oddziału, Materiały Inspektoratu Bialskiego AK, m.n., Arch. KW MO w Lublinie.

⁶⁹ Wojskowa Służba Kobiet, oddziały pomocnicze AK.

⁷⁰ Wspomnienie z kursów WSK, podpisała „Blanka”, Arch. KW MO w Lublinie, Materiały BiP. AK. Obwód Biłgoraj, m.n.

i BCh okazało poważną pomoc poszczególnym jednostkom Armii Radzieckiej, przede wszystkim w postaci danych wywiadowczych o wojskach niemieckich.

Jeśli chodzi zaś o jednostki AK, przewidziane do realizacji planu „Burza”, dobrze zorganizowane i uzbrojone, to starały się one w zasadzie unikać walk, gdy była ku temu możliwość, zabezpieczając przez swoją obecność realizację założeń politycznych planu „Burza”.

Udział poszczególnych organizacji zbrojnych obozu londyńskiego w działaniach „Burzy” w lubelskim był różny. Niewątpliwie zasadniczą rolę w tych działaniach odegrały oddziały AK, przygotowując grunt do wystąpienia organów władz rządu londyńskiego.

Udział BCh był niejednolity. Bardzo aktywny udział w walkach wzięły BCh na terenie obwodu puławskiego⁷¹, gdzie jeszcze w dniu 24 VII 44 r. komendant okręgu BCh „Jawor” (Pasiak) „— osobiście zarządził pełne współdziałanie BCh w realizacji wszystkich założeń planu „Burza”⁷².

Natomiast na wielu innych terenach wiele jednostek BCh całkowicie odmówiło udziału w „Burzy” z chwilą otrzymania rozkazów komend AK w sprawie koncentracji. Donosi o tym na przykład z terenu obwodu krasnostawskiego meldunek Delegatury Okręgowej⁷³, a z powiatu Lublin sprawozdanie⁷⁴ dowódcy II batalionu 8. pułku piechoty.

Oddziały NSZ natomiast w ogóle nie wzięły udziału w „Burzy”. Stanowisko w tej sprawie zajęły Narodowe Siły Zbrojne już na wiosnę 1944 r. W Komunikacie Nr 18 z 12 VII 1944 r. dowództwo NSZ stwierdziło, że NSZ nie przyłączy się do „demonstracji politycznej”, przeprowadzanej przez AK w postaci „Burzy”, oraz że „...NSZ nie będą ujawniać swoich oddziałów wobec wkraczających wojsk sowieckich...”⁷⁵.

W związku z powyższym za zgodą dowództwa Okręgu AK Lublin, część oddziałów NSZ została już w czerwcu 1944 r. wycofana z Lubelszczyzny w Kieleckie⁷⁶, inna zaś część wtedy, gdy oddziały AK realizowały plan „Burza”, została chwilowo rozpuszczona dla reorganizacji i przygotowania się do walki w nowych warunkach⁷⁷.

5. REALIZACJA POLITYCZNYCH ZAŁOŻEŃ PLANU „BURZA” W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

O ile jednak w walce z wojskami okupanta o wyzwolenie województwa lubelskiego dowództwo AK i Delegatura Okręgowa nie wykorzystały

⁷¹ S. Rodak, o.c., str. 399—418.

⁷² „Historia akcji „B” w obwodzie”, opracowana przez „Hubę”. Arch. Śl. Sprawiedliw. MON, Akta byłego Wojsk. Sądu Rejon., Nr spr. 624/47, przeciwko Henrykowi Piątkowskiemu i innym, t. IV, (dowody rzeczowe), syg. 94/56/84.

⁷³ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury Rządu R.P. na kraj, syg. 202/I-9.

⁷⁴ Sprawozdanie „Lisowczyka”, oraz dołączone meldunki „Lisowczyka” do Komendy Obwodu AK w powiecie Lublin z dn. 15 VIII 1944 r. i wcześniejsze z „przebiegu akcji „Burza”, Arch. KW MO w Lublinie, Arch. Okr. Lubelskiego AK, m.n.

⁷⁵ NSZ. Komunikat Nr 18/W/44 r. z dn. 12 IV 44 r., Arch. KW MO w Lublinie. Materiały Arch. Okręgu Lubelskiego NSZ, m.n.

⁷⁶ Pismo dowódcy Inspektoratu AK Puławy do dowódcy Obwodu AK Kraśnik z dn. 1 VII 44 r. Arch. KW MO w Lublinie. Arch. AK Okręgu Lubelskiego, m.n.

⁷⁷ Sprawa Edwarda Jelenia s. Leona i innych, Nr 75/NL. Sąd Wojskowy Lubelskiego Garnizonu, Centralne Archiwum Wojskowe, syg. 2429/306.

wszystkich możliwości, o tyle w realizacji drugiej części założeń planu „Burza”, dotyczących opanowania władzy z chwilą wyzwolenia, próby wywarcia nacisku na ZSRR oraz sprowokowania antyradzieckich i wrogich siłom rewolucyjnym nastrojów wśród mas, wzięły one aktywny udział we wszystkich terenach lubelskiego.

Z chwilą wyzwolenia, administracja rządu londyńskiego przy wsparciu uzbrojonych oddziałów AK próbowała objąć władzę na tych terenach, absolutnie ignorując PKWN i jego zarządzenia. „Praca w Lublinie była szczególnie nielekka, stwierdzał w sprawozdaniu Komitet Miejski PPR w Lublinie w 1945 r., gdyż właśnie w Lublinie mieściła się główna baza reakcji, która w pierwszych dniach niepodległości, mając za okupacji przygotowany aparat państwowy i administracyjny pod kierownictwem klikki londyńskiej, obsadziła główne stanowiska jak: wojewody, prezydenta miasta i starosty, oraz gotową defensywę i policję do walki z demokracją”⁷⁸.

Z chwilą ujawnienia się Delegatury Okręgowej, na której czele stali: delegat okręgowy Władysław Cholewa i vice delegat okręgowy Ottmar Poźniak⁷⁹ Delegat Okręgowy wydał w Lublinie w dniu 25 VII 1944 r. „Obwieszczenie urzędowe”, w którym między innymi stwierdzał: „...ujmujemy ster odrodzonego państwa we własne ręce, bo nikt obcy nie może nas zastąpić w sprawowaniu władzy w Ojczyźnie naszej. Z polecenia rządu RP obejmuję z dniem dzisiejszym władzę na terenie województwa lubelskiego. Od wszystkich żądam posłuchu zarządzeniom moim i podległym mi organów. Kierownicy cywilnych instytucji użyteczności publicznej winni zgłosić się po dyrektywy. Wszelkie poczynania odnoszące się do akcji zbrojnej są podporządkowane rozkazom komendanta okręgu wojskowego AK”⁸⁰.

Jednocześnie delegatura okręgowa przygotowała „Rozporządzenie w sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego w związku z rozpoczęciem jawnej działalności Władz Polskich”. Rozporządzenie to dotyczyło także terenu całego województwa i nakazywało ludności zachowanie spokoju, podporządkowania się zarządzeniom władz, ogłaszało, że władzę porządkową przejmują komisariaty i posterunki „Służby Bezpieczeństwa”, oraz zobowiązywało kierowników instytucji i zakładów do niezwłocznego ich uruchomienia w oparciu o wytyczne Delegatury⁸¹. „Obwieszczenie” o podobnej treści, lecz dzień później zostało rozplakatowane na terenie powiatu Lublin, z podpisem delegata powiatowego Jana Chmielewskiego⁸².

Obok Delegatury Okręgowej, miejskiej i powiatowej ujawniła się komenda okręgowa AK z K. Tumidajskim („Marcinem”) na czele⁸³, oraz „25 VIII w Lublinie ujawnił się z ramienia AK komendant miasta i objął

⁷⁸ Sprawozdanie przedzjazdowe KM PPR w Lublinie, 1945 r., Arch. KW PZPR w Lublinie.

⁷⁹ Sprawa Ottmara Poźniaka i innych, Sąd Wojewódzki w Lublinie, Wydział IV, Nr 429/50.

⁸⁰ „Obwieszczenie urzędowe” z dn. 25 VII 1944 r., AZHP, Zespół Delegatury rządu R.P. na kraj, sygn. 202/I-9.

⁸¹ „Rozporządzenie...” z dn. 24 VII 1944 r., Arch. KW MO w Lublinie, Materiały Inspektoratu AK Zamość, m.n.

⁸² „Obwieszczenie urzędowe” z dn. 26 VII 1944 r., AZHP, Zespół Delegatury, sygn. 202/I-9.

⁸³ PSZ, t. III, str. 596.

sprawy wojskowe, magazyny, składy, kolej, pocztę i inne, współdziałając z PKB”⁸⁴. „AK po wkroczeniu wojsk sowieckich wystawiła do utrzymania porządku PKB z biało-czerwonymi opaskami”⁸⁵ — stwierdzał dziennik bojowy II obwodu AL.

Próbując zagarnąć władzę w pierwszych dniach po wyzwoleniu na terenie Lublina, siły reakcji wykorzystywały między innymi fakt, że w Lublinie nie było oddziałów WP i AL, tylko jednostki Armii Radzieckiej⁸⁶. Jednocześnie po przybyciu przedstawicieli PKWN szykowano się do przeciwstawienia się im⁸⁷. Oddziały AK zabezpieczające działalność delegatury były liczne i dobrze uzbrojone⁸⁸.

Podobnie sytuacja wyglądała na innych terenach województwa.

W Lubartowie w dniu 22 VII 1944 r. przedstawiciele AK wydali „odezwę do społeczeństwa”, która między innymi stwierdzała: „Oto okupant — wróg nr 1 uchodzi sromotnie pobity. — ...Zbliży się na ich miejsce Armia Sowiecka, która zastanie nas Polaków zespolonych, zorganizowanych w godnej postawie samostanowienia o sobie. Jak jeden mąż cały naród, całe społeczeństwo polskie okaże swój wysiłek, swoją dyscyplinę, swoje podporządkowanie się rozkazowi komendanta AK”⁸⁹.

Odezwa ta, wydana w chwili wkroczenia Armii Radzieckiej, bardzo wyraźnie precyzowała stosunek do niej lubartowskich dowódców AK oraz program ich działalności wynikający z założeń planu „Burza”. Z chwilą wkroczenia do Lubartowa oddziałów 27. dywizji AK ujawniły się natychmiast Powiatowa i Miejska Delegatura rządu londyńskiego⁹⁰.

W Białej Podlaskiej po wkroczeniu Armii Radzieckiej „władzę objęli przedstawiciele Londynu”⁹¹. Uzbrojone posterunki związane z Delegaturą ukazały się na ulicach Białej Podlaskiej natychmiast po wycofaniu się wojsk hitlerowskich. Na drugi dzień ujawniła się oficjalnie Delegatura Powiatowa i Zarząd Miejski, reprezentujące rząd londyński. Władze Delegatury wezwały natychmiast do stawienia się do pracy wszystkich pracowników administracji przedwojennej oraz z okresu okupacji i wydały ogłoszenie stwierdzające, że obejmują władzę w imieniu rządu londyńskiego, oraz wzywały ludność do pełnego podporządkowania się czynnikom Delegatury, jako jedynej legalnej władzy polskiej⁹². Jednocześnie w okolicach Białej rozlokowały się jednostki 34 pułku piechoty AK⁹³.

W Zamościu po wyzwoleniu „władzę objęli londyńczycy”⁹⁴.

W dniu 26 VII 1944 r. Delegat Powiatowy w Zamościu J. Sandomierski wydał odezwę do ludności, nawołującą do utrzymania porządku i podporządkowania się powołanej przez Delegaturę „milicji” oraz przedsta-

⁸⁴ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury..., syg. 202/I-9.

⁸⁵ Dziennik bojowy dowództwa II obwodu AL, o.c., str. 180.

⁸⁶ Zygmunt K r a t k o. *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 7650.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w d.c. AMSW), Karta Nr 635, Dep. 1163, pozycja 21.

⁹⁰ G. K o r c z y Ń s k i, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 2979, Rotulus 9.

⁹¹ Sprawozdanie PK PPR, Arch. KW PZPR w Lublinie, syg. 2/IV/1.

⁹² M. S o k o ł o w s k i, *relacja*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

⁹³ Materiały Inspektoratu Białskiego AK, Arch. KW MO w Lublinie, m.n.

⁹⁴ I plenarne posiedzenie nowopowołanej PRN w Zamościu z 20 X 1944 r., Wojew. Arch. Państw. Lublin, Zespół WRN, syg. 421.

wiającą Delegaturę, jako rzeczownika legalnej władzy, która zajmie się unormowaniem stosunków z dowództwem wojsk radzieckich⁹⁵. Na terenie Zamościa też rozlokowały się w tym czasie oddziały 9. pułku piechoty AK⁹⁶.

Delegatura rządu londyńskiego na czele ze starostą objęła też, w oparciu o siły zbrojne AK, władzę w Tomaszowie⁹⁷. W Hrubieszowie 24 VII 1944 r. „już byli z ramienia Delegatury starosta L. Świdziński, burmistrz zaś był też człowiek z AK”⁹⁸.

„Z chwilą wkroczenia wojsk radzieckich na teren powiatu biłgorajskiego, aparat państwowy jak starostwo, milicja i inne zostały opanowane przez członków Delegatury rządu londyńskiego. W skład delegatury rządu londyńskiego wchodził: Bronisław Mazurek — przewodniczący, Bryła Antoni z-ca przewodniczącego, Bielecki Edward — ref. II oddziału, Czaparowski Julian — ref. KB, Rogowski Bronisław — dział milicji”⁹⁹.

Jednocześnie próbowali przystąpić do urzędowania wojskowe komendy miejskie AK w Krasnymstawie i w Chełmie Lubelskim¹⁰⁰, a Delegatura powiatowa rządu londyńskiego w Krasnymstawie urzędowała tam, obok władz reprezentujących PKWN, ponad dwa tygodnie po wyzwoleniu¹⁰¹.

Podobnie sytuacja wyglądała w łukowskim¹⁰² i w innych terenach. W powiecie chełmskim np. władze Delegatury wystąpiły w gminach: Cyków, Krzywiczki, Staw¹⁰³. W wielu wypadkach w powiecie chełmskim przedstawiciele Delegatury, orientując się szybko w sytuacji wystąpili pod szyldem rad narodowych¹⁰⁴.

Obok organów Delegatury ujawniają się też władze policji i bezpieczeństwa rządu londyńskiego i przystępują jednocześnie do organizowania komend i posterunków policji.

Na terenie samego Hrubieszowa policja Delegatury liczyła ponad 40 funkcjonariuszy, umundurowanych i uzbrojonych. Prócz tego w magazynie komendy policji znajdowało się kilkadziesiąt karabinów, automaty i 1 RKM. Wszyscy funkcjonariusze posiadali biało-czerwone opaski. Na terenie miasta pełniły służbę patrole policji Delegatury. Jednocześnie ważniejsze obiekty zabezpieczały specjalne posterunki¹⁰⁵.

⁹⁵ „Odezwa” Delegata Powiatowego Rządu Londyńskiego z dn. 26 VII 1944 r., Arch. KW MO w Lublinie, Materiały propagandowe Kom. Okr. AK Lublin i Inspektoratu AK Zamość, teczka I, m.n.

⁹⁶ Na podstawie materiałów Inspektoratu AK Zamość (Nr 897), Arch. KW MO Lublin, m.n.

⁹⁷ Sprawozdanie przedjazdowe KP PPR Tomaszów, Materiały archiwalne PPR Tomaszów, Arch. KW PZPR w Lublinie.

⁹⁸ P. S z e w c z u k, *relacja*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

⁹⁹ Mikołaj Kruk, Notatka opracowana na podstawie dokumentów i wspomnień walk z elementami Akowsko-NSZ-owskimi o utrwalenie władzy ludowej w latach 1944—45 na terenie powiatu Biłgoraj, Arch. KW MO w Lublinie.

¹⁰⁰ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., Do „Murzy-na”, AZHP, Zespół Delegatury..., syg. 202/I-9.

¹⁰¹ Mikołaj O l e k s a, *relacja na temat sytuacji w Hrubieszowie w pierwszych dniach po wyzwoleniu*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹⁰² PPR, GL i AL na Lubelszczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej (1942—1944), Materiały sesji popularno-naukowej, Lublin 1958, str. 72.

¹⁰³ Protokół Nr 1 z posiedzenia KP PPR w Chełmie Lub. z 5.VIII.1944 r., Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ M. O l e k s a, *relacja*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

W Białej Podlaskiej „Razem z czynnikami Delegatury rozpoczęła swoją działalność policja Delegatury, która utworzyła swoją komendę w pałacu Radziwiłła. Komendantem policji był major Łęcki (za Niemców trzymał w Białej restaurację). Wśród policjantów znajdowało się wielu policjantów przedwojennych. Część była ubrana w mundury przedwojennej zandarmerii, inni natomiast w mundury policji granatowej. Na terenie miasta całość policji mogła liczyć do 80 osób. Wszyscy byli uzbrojeni w karabiny różnych marek, albo w broń krótką lub automaty. Wszędzie w ważniejszych punktach miasta były wystawione posterunki”¹⁰⁶. Obok tego w Białej Podlaskiej prawie do połowy sierpnia działała jawnie wojskowa komenda miasta AK¹⁰⁷.

Po wyzwoleniu Kurowa (powiat Puławy), „AK i BCh zaczęły organizować posterunek”¹⁰⁸.

Na terenie powiatu kraśnickiego „zaraz po wyzwoleniu pewna część AK-owców wyszła z lasu i zaczęły organizować posterunki...”¹⁰⁹.

W Skierbieszowie (powiat Zamość) grupa organizacyjna KP MO zastała już posterunek zorganizowany przez AK¹¹⁰, podobna sytuacja istniała w Łęcznej¹¹¹.

Nie były to odosobnione przypadki. Już w dniu 22 VII 1944 r. komendant wojewódzki PKB¹¹² „Adam” wydał pismo do wszystkich komend PKB w sprawie uruchomienia specjalnej sieci kurierów, w celu utrzymania stałej łączności między jednostkami PKB¹¹³.

W tym samym dniu wyszedł rozkaz nr 1 komendy wojewódzkiej PKB Lublin z podpisem „Adama”, który polecał uruchomić jawną działalność PKB, ogłosić rozwiązanie policji granatowej (znajdującej się do tego czasu na usługach okupanta) i przystąpić do organizowania, między innymi w oparciu o kadry policji granatowej, jednostek PKB, zostawiając 40% składu na miejscu, a 60% kierować do Lublina do dyspozycji komendy wojewódzkiej. Zgodnie z powyższym rozkazem jednostki te miały stanowić między innymi obsługę więzień i obozów koncentracyjnych¹¹⁴.

Rozkaz zaś nr 2 Komendy Wojewódzkiej PKB z 24 VII 1944 r. określał ustalone wzory umundurowania, legitymacji, pieczętek oraz polecał rozbrojenie wszystkich osób nie znajdujących się w szeregach AK, PKB lub służby sądowej¹¹⁵.

W ten sposób przygotowania policyjne stanowiły nieodłączną część realizacji planu „Burza”. Prowadzone one były na wypadek, gdyby ZSRR cofnął swoje poparcie dla sił rewolucyjnych w kraju i czynnikom prołondyńskim udało się uchwycić władzę w swoje ręce.

¹⁰⁶ M. Sokołowski, *relacja*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹⁰⁷ Materiały Bielskiego Inspektoratu AK, Arch. KW MO w Lublinie, m.n.

¹⁰⁸ Wacław Mańko, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 8120.

¹⁰⁹ Edward Suchora, *relacja*, Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹¹⁰ „Z dni walki i chwały”, Biuletyn Nr 1. Komisji Historycznej KW MO w Lublinie, 1959 r.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Państwowy Korpus Bezpieczeństwa — formacje policyjne Delegatury rządu londyńskiego.

¹¹³ AMSW, Karta 1357, Dep. 402, poz. 3.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże.

Lecz działalność przedstawicieli obozu londyńskiego nie ograniczała się tylko do formalnego ujawnienia się i zorganizowania władzy. Realizując założenia planu „Burza”, przystąpili oni do aktów zaczepnych w stosunku do PKWN, a tym samym do uznających PKWN wojsk radzieckich, mimo że stosunek wojsk radzieckich w czasie wspólnych działań przeciwko nieprzyjacielowi, jak donoszą sami dowódcy AK oraz Delegatura Okręgowa, był „zupełnie poprawny”¹¹⁶, a zgodnie z meldunkiem Delegatury Okręgowej „na odprawie Berlingowców — Berling ostrzegał by nie zadzierać z AK”¹¹⁷. Jednocześnie z tych samych dokumentów wynika, że przedstawiciele PKWN starali się doprowadzić do porozumienia¹¹⁸.

Władze delegatury okręgowej i dowództwo AK absolutnie ignorowały obiektywny układ sił na terenach wyzwolonych i PKWN. Już w okresie walk o wyzwolenie Lubelszczyzny jednostki AK w wielu wypadkach pozostawały na terenach koncentracji, nie zdradzając bynajmniej zamiarów do prowadzenia dalszych walk z okupantem.

Jak już była mowa wyżej, 27 dywizja AK, mimo zawartego w dniu 22 VII 1944 r. w Lubartowie porozumienia z przedstawicielami AL i dowództwem Armii Radzieckiej „...siły gromadziła w lasach koło Lubartowa i nie wzięła udziału w walce”¹¹⁹. Na terenach tomaszowskiego działalność oddziałów AK w czasie „Burzy” też ograniczała się przede wszystkim do koncentracji oddziałów¹²⁰. Podobnie wyglądała sytuacja, jak była już o tym mowa wyżej, w Zamościu¹²¹ i w okolicach Białej Podlaskiej¹²².

W ten sposób na zapleczu wojsk radzieckich, na terenach znajdujących się w zasięgu wpływów tworzącej się władzy ludowej, znalazły się wielkie, uzbrojone jednostki AK, nie uznające PKWN i odmawiające udziału w walce z okupantem w szeregach Wojska Polskiego utworzonego w ZSRR.

Próbując wyrzucić nacisk na PKWN, a przede wszystkim na władze radzieckie Okręgowa Delegatura rządu londyńskiego i Komenda Okręgu AK były jednak zmuszone na skutek istniejącego stanu rzeczy pójść na pertraktacje z dowództwem Armii Radzieckiej i przedstawicielami PKWN.

Na propozycje włączenia swoich oddziałów do oddziałów Wojska Polskiego przedstawiciele Delegatury i AK odpowiedzieli odmownie¹²³. Zamiast skorzystać z propozycji PKWN i dowództwa Armii Radzieckiej, które dawały żołnierzom i oficerom AK możliwości wyjścia ze ślepego zaułka i włączenia się w życie odradzającego się kraju, oddziały AK były trzymane do końca lipca, a w niektórych terenach lubelskiego do połowy

¹¹⁶ PSZ, t. III, str. 596.

¹¹⁷ Meldunek z przebiegu „Burzy”, „Żyto”, L.dz. 8/III, 29 VII 1944 r., „Murzyna”, AZHP, Zespół Delegatury..., syg. 202/I-9.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ G. K o r c z y ń s k i, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 2979, Rotulus 9.

¹²⁰ W. K o n o p k a, *Zesp. Wspom.*, AZHP, Nr 8531.

¹²¹ Na podstawie materiałów Inspektoratu AK Zamość, Arch. KW MO w Lublinie, m.n.

¹²² Na podstawie materiałów Inspektoratu AK Biała Podlaska, Arch. KW MO w Lublinie, m.n.

¹²³ PSZ t. III, str. 627 oraz „Do powiatowych komisji rolniczych „ROCHA”, Lublin, 2 VIII 1944 r., AZHP, SL (konspiracja), syg. 295/VII/194.

sierpnia, w rejonach swojej koncentracji¹²⁴. Jeszcze w sierpniu 1944 r. dowództwo 3. dywizji piechoty AK meldowało do KG AK — „...Przeciwdziałam mobilizacji i wcieleniu do armii Berlinga”¹²⁵.

Dla metod przeciwdziałania włączeniu żołnierzy AK do Wojska Polskiego charakterystyczne było między innymi postępowanie dowództwa 27. dywizji AK, które po rozbrojeniu dywizji przez wojska radzieckie zobowiązało się doprowadzić oddziały do Lublina, gdzie miały one być wcielone do szeregów Wojska Polskiego. W trakcie marszu zorganizowano zamieszanie w kolumnie, w trakcie którego nadano prowokacyjne komunikaty radiowe do Warszawy i Londynu, a żołnierze otrzymali polecenie, zamiast wstępować do I Armii Wojska Polskiego, uciekać w czasie przemarszu do Lublina i przedzierać się przez front do Gór Świętokrzyskich¹²⁶.

Stojąc zdecydowanie na stanowisku utrzymania mas AK w posłuszeństwie wobec czynników prołondyńskich, dowództwo AK kategorycznie zabraniało wstępowania do Wojska Polskiego, traktując to jako zdradę kraju.

W tym samym czasie w powiatach przedstawiciele ujawniających się oddziałów AK i Delegatur rząd londyńskiego aktywnie przeciwstawiali się działalności powstającej władzy ludowej i zarządzeniom dowództwa radzieckiego.

W mieście Lublinie gdzie do organizowania władzy ludowej przystąpiła grupa operacyjna oficerów I Armii Wojska Polskiego (bez broni) i grupy AL z oddziałów Korczyńskiego i Satanowskiego, przedstawiciele komendy AK oświadczyli, że rozmawiać z „tak zwanym WP” w ogóle nie będą — tylko z Armią Radziecką. Dopiero po 3—4 dniach takich pertraktacji podjęto decyzję o rozbrojeniu nie podporządkowujących się zarządzeniom PKWN i wojskowych władz radzieckich, oddziałów AK¹²⁷.

W Zamościu „...po daremnych kilku usiłowaniach z naszej strony skłonienia ich do przyznania jako właściwej reprezentacji narodu polskiego KRN i PKWN „londyńczycy” po kurczowym trzymaniu się u władzy w powiecie, musieli ustąpić”¹²⁸. W tomaszowskim, gdzie dowództwo koncentracji oddziałów AK prowadziło rozmowy z przedstawicielami I Armii Wojska Polskiego, nadszedł rozkaz, by z polskimi komunistami nie kontaktować się, a tylko z armią radziecką¹²⁹.

Jednocześnie na wielu terenach następują wystąpienia przeciw PKWN i jego przedstawicielom. W Zamościu siły reakcyjne, po usunięciu przedstawicieli Delegatury powiatowej próbowały dokonać marszu na Zamość, lecz marsz udaremniono¹³⁰. Pertraktacje zaś w Zamościu prowadzono pod osłoną karabinów maszynowych¹³¹.

¹²⁴ PSZ, t. III, str. 626—627.

¹²⁵ Tamże.

¹²⁶ Meldunek z 27 VII 1944 r. w sprawie plutonowego „Ucznia” z 27 dyw. AK. Dokumenty wywiadu i kontrwywiadu Inspektoratu AK Puławy, m.n., Arch. KW MO w Lublinie.

¹²⁷ Z. K r a t k o, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 7650.

¹²⁸ Protokół I plenarnego posiedzenia nowopowstałej PRN z dn. 20 X 1944 r., Woj. Arch. Państw. w Lublinie, Zespół WRN, syg. 421.

¹²⁹ W. K o n o p k a, *Zesp. Wspomnień*, AZHP, Nr 8531.

¹³⁰ Protokół konferencji delegatów PPR obwodu lubelskiego, 20 i 21 VIII 1944 r., Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹³¹ P. S z e w c z u k, Arch. KW PZPR w Lublinie. *Relacja*.

Z Hrubieszowa pod presją Delegatury i jej policji przedstawiciele PKWN musieli uchodzić, by wrócić z większymi siłami. Na propozycje współdziałania z PKWN przedstawiciele Delegatury i jej policji odpowiedzieli zdecydowanie odmownie, stwierdzając, że jest to sprzeczne z poleceniami ich władz¹³². Delegat zaś powiatowy rządu londyńskiego Świdziński zjawiał się na wiec zorganizowany przez przedstawicieli PKWN, ogłaszając się za jedynego, prawowitego przedstawiciela władzy¹³³.

Jeszcze poważniej sprawy przedstawiały się w Biłgoraju, gdzie przedstawiciel Delegatury sprowadził na dzień 1 VIII 1944 r., w 7 dni po wyzwoleniu miasta, uzbrojone oddziały AK i BCh i „ogłosił się delegatem rządu”. Zażądał on rozbrojenia oddziału AL, który zorganizował MO, lub podporządkowania się rządowi londyńskiemu. Przedstawiciele Delegatury oświadczyli, że albo przedstawiciele PKWN się „podporządkują, albo poleje się krew”. Ulice Biłgoraja w tym czasie były opanowane przez pijanych żołnierzy AK¹³⁴.

W Białej Podlaskiej przedstawiciele Delegatury stanowczo odrzucili wniosek przybyłej do starostwa delegacji w sprawie zarejestrowania Związków Zawodowych, starosta powiatowy delegacji w ogóle nie przyjął, a jego przedstawiciel oświadczył, że „teraz nie ma w ogóle czasu na tego rodzaju sprawy”. Należy tu wyjaśnić, że przez kilka dni jedyną władzą polską na terenie Białej Podlaskiej była Delegatura rządu londyńskiego¹³⁵.

W Zamościu na kilkakrotne propozycje ze strony przedstawicieli PKWN w sprawie wspólnego utworzenia władzy w oparciu o platformę PKWN przedstawiciele ugrupowań obozu londyńskiego odpowiedzieli także odmownie¹³⁶.

Lecz walka z organizującą się władzą ludową nie ograniczała się do pogroźek. Ujwianiające się organy Delegatury i AK kontynuowały już w trakcie realizacji planu „Burza” terror fizyczny i moralny w stosunku do elementów rewolucyjnych oraz organizowały walki narodowościowe.

W Białej Podlaskiej już po wyzwoleniu „zawiązał się reakcyjny komitet kupiecki i rozstrzelał trzech naszych ludzi...”¹³⁷, stwierdził na naradzie w dniach 20 i 21 VIII 44 r. w KC PPR tow. Franciszek Piątkowski.

W Tomaszowie już 22 lipca AK-owcy w biało-czerwonych opaskach „Ciechanowskiego Walerego... aresztowali i na rozstrzał. Członkowie partii nie wychodzili na ulicę... to radzili i oficerowie radzieccy...”¹³⁸.

W Hrubieszowie w AK-owskim areszcie, gdy go otworzyli przedstawiciele PKWN, obok dwóch osobników, zatrzymanych za współpracę z okupantem, siedział jeden obywatel pochodzenia żydowskiego, który zwrócił

¹³² M. Oleksa, Arch. KW PZPR w Lublinie. *Relacja*.

¹³³ P. Szevczuk, Arch. KW PZPR w Lublinie. *Relacja*.

¹³⁴ Stanisław Bieniek, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 455 oraz Pismo „Szeli”-„Burnika”. (St. Bienka) do „Stefana” (Wacława Róźgi) z dn. 6 VIII 1944 r., Arch. KW PZPR w Lublinie, Materiały KP PZPR Biłgoraj.

¹³⁵ M. Sokołowski, Arch. KW PZPR w Lublinie. *Relacja*.

¹³⁶ Edward Dubel, *Relacja*, Biblioteka Wojew. Ośrodka Prop. Part., Materiały sesji pop.-nauk. z okazji XV rocznicy PKWN.

¹³⁷ Protokół konferencji delegatów PPR obwodu lubelskiego, z dn. 20 i 21 VIII 1944 r., Wystąpienie Franciszka Piątkowskiego, Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹³⁸ Rasińska, *Zespół Wspomnień*, AZHP, Nr 8425.

się do policji Delegatury w sprawie zwrotu zagrabionego w czasie okupacji mienia, oraz jeden członek PPR z powiatu hrubieszowskiego, mocno zбитy¹³⁹.

W powiecie chełmskim w pierwszych dniach po wyzwoleniu oddziały AK w gminie Rakołupy zamordowały kilkunastu Ukraińców¹⁴⁰.

Tak wyglądała namiastka władzy obozu londyńskiego na niektórych terenach w okresie realizacji planu „Burza”.

W tymże samym czasie Dowództwo Okręgu AK utrzymywało stałą więź radiową z KG AK i Londynem, przekazując meldunki o sytuacji wojskowej i politycznej na terenach województwa lubelskiego, w szeregach I Armii Wojska Polskiego, oraz dane dotyczące Armii Radzieckiej. W ten sposób prowadzono działalność informacyjno-wywiadowczą na tyłach Armii Radzieckiej¹⁴¹.

Ogółem na terenie Lubelszczyzny do 31 VII 1944 roku działało 6 nielegalnych radiostacji nadawczo-odbiorczych, z których większość posiadała bezpośrednią łączność nie tylko z komendami terenowymi, lecz z KG AK w Warszawie, z Londynem i Włochami¹⁴².

Gdy jednak okazało się, że PKWN i dowództwo Armii Radzieckiej nie pogodzą się z dalszym utrzymaniem uzbrojonych jednostek AK i zdecydowanie wrogich PKWN komórek Delegatury, postanowiono formalnie rozbroić się i rozwiązać. W rzeczywistości zaś ograniczono się tylko do rozpuszczenia ujawnionych oddziałów i zdania części broni. Jednocześnie komendant okręgu AK („Marcin”) „wznowił pracę konspiracyjną”¹⁴³.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że poszczególne dowódcy niższych szczebli AK, rozpoczęli w zależności od sytuacji przechodzenie do nowej konspiracji oraz do „melinowania” broni i „spalonych” członków burzowego podziemia wcześniej niż rozkaz w tej sprawie wydał Komendant Okręgu AK¹⁴⁴. Zapoczątkowało to nowy okres działalności ugrupowań obozu londyńskiego na Lubelszczyźnie, okres walki z powstającą władzą ludową.

* * *

W ten sposób plan „Burza” stanowił właściwie w momencie wyzwolenia ogniwo łączące dwa etapy walki sił reakcyjnych z obozem rewolucyjnym: etap walki w okresie okupacji i etap walki z władzą ludową, a więc stanowił punkt wyjściowy do bezpośredniej, kontrrewolucyjnej działalności po wyzwoleniu.

Jeśli efekty wojskowe planu „Burza” w województwie lubelskim były niewielkie, co w zupełności odpowiadało założeniom tegoż planu, to

¹³⁹ M. O l e k s a, Arch. KW PZPR w Lublinie. *Relacja*.

¹⁴⁰ Protokół Nr 1 z posiedzenia KP PPR. Chełm Lub., 5 VIII 1944 r., Arch. KW PZPR w Lublinie.

¹⁴¹ AMSW, Sprawozdanie „Pająka”, karta 1114, Dep. 95.

¹⁴² PSZ, t. III, szkic Nr 9.

¹⁴³ Do powiatowych komisji rolniczych „Rocha”, Woj. Komisja Roln. „Rocha”, Lublin 2 VIII 1944 r., SL (Konspiracja), AZHP, syg. 295/VII/194.

¹⁴⁴ Materiały wywiadu i kontrwywiadu Inspektoratu AK Puławy, Arch. KW MO w Lublinie, m.n.

prowokacyjna, wręcz kontrrewolucyjna działalność ujawnionych oddziałów AK i administracji delegatury rządu na kraj doprowadziły w swoich następstwach do przeciwstawienia poważnej części społeczeństwa moralnie, uczuciowo i organizacyjnie związanej z siłami obozu londyńskiego, powstającej władzy ludowej i Armii Radzieckiej.

Wpłynęło to zarazem na wytworzenie się w poszczególnych środowiskach nastrojów nietrwałości i tymczasowości władzy ludowej, a co za tym idzie na utrzymanie podziału społeczeństwa, na zahamowanie rozwoju wpływów PKWN wśród poszczególnych środowisk i warstw ludności, oraz sprzyjało utrzymaniu się bazy społecznej kontrrewolucyjnego podziemia.